Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Pawła I Pustelnika.
Jutro: SS. Marcella P. i Ottona M.
Poniedziałek: S. Antoniego Opata Wyznawcy.
Wtorek: Katedry S. Piotra w Rzymie.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 4.
Zachód „ „ 4 „ 15.

Długość dnia godzin 8 minut 10.
Przybyło „ „ „ „ 32.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa. SS. Henryka B. M. i Kanuta Króla.
Czwartek: SS. Fabiana i Sebastiana MM.
Piątek: S. Agnieszki Panny i Męczeniczki.
Sobota: SS. Wincentego i Atanazego Męcz.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym jako w drugą niedzielę po Trzech Królach, Kościół S-ty czytać będzie Ewangelję zapisaną u Jana S-go w rozdziale 2-gim „O godach w Kanie Galilejskiej.“

— W kościele Szpitalnym Dzieciątka Jezus gdzie obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym uroczystość Najsłodszego i Najświętszego Imienia Jezus, słowo Boże w czasie Summy głosić będzie JX. Walichnowski, wikarjusz kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście.

W czasie takiegoż samego odpustowego Nabożeństwa w kościele parafialnym S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej głosić będzie Słowo Boże JX. Krzypkowski, wikarjusz miejscowej parafji.

— W kościele parafialnym Trójcy Przenajświętszej na Solcu, uroczystość Najsłodszego Imienia Jezus obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym Odpustowem Nabożeństwem.

— W kościele S-go Ducha, wprost ulicy Freta, gdzie obchodzoną będzie jutrzejszej niedzieli doroczna pamiątka Pawła S-go, pierwszego pustelnika, Odpustowem Nabożeństwem, kazanie w czasie Summy głosić będzie JX. Chełmicki, wikarjusz miejscowy.

— Odpustowe te Nabożeństwa rozpoczną się już w dniu dzisiejszym w wymienionych wyżej Świątyniach uroczystemi Nieszporami, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu — we wszystkich innych kościołach odprawiać się będą Nieszpory dzisiejsze bez wystawienia.

—*Y*— Wypadki nieszczęśliwe na naszych drogach żelaznych, coraz częściej, zwłaszcza ostatniemi czasy trafiają się jakoś—a... ludziska się trwożą.

Trwożą się i... „gadają“—pogadawszy przestaną i znowu będzie do pewnego czasu... spokojnie.

A więc cóż może być innego?—Wszakże dopóki istnieć będą (a istnieć będą zapewne długo) koleje zdarzać się muszą wypadki, boć wypadki jak wiadomo wszędzie „chodzą po ludziach“.

Zapewne; ale to wszystko nie uwalnia nas wcale od śledzenia przyczyn złego i stawiania odpowiednich środków zaradczych, ta właśnie zasada jeżeli gdzie to na drogach żelaznych, trzymających w swym ręku życie całych tysięcy podróżujących i tysięcy ich rodzin,—jak najściślej sterowaną być winna.

Owóż ktoby chciał uwzględnić statystykę wypadków—na naszych drogach żelaznych, ten przekonałby się niezawodnie, że na 100 nieszczęśliwych wydarzeń, 80 co najmniej przypada na wykolejenia się pociągów *z powodu złego nastawienia tak zwanych* „zwrotnic“ (wekslí).

Taki sam też wypadek zdarzył się temi czasy na kolei Wiedeńskiej, było także coś podobnego na tejże drodze w roku 1874—trafiło się to także nieraz i na innych naszych kolejach, słowem, ile tylko razy daje się słyszeć wieść o jakimś kolejowym wypadku, tyle razy prawie—i objaśnienie: „z powodu złego (lub mylnego) nastawienia zwrotnicy“ towarzyszyć jej musi.

Jeżeli więc owe zwrotnice bywają tak często przyczyną wypadków, to widocznie stanowią one z jednej strony w urządzeniu kolei ważny bardzo organ techniczny, z drugiej zaś, sama *obsługa* organu tegoż na bardzo niedołężną i niedbałą z góry jakby zakrawa. Że zaś znowu idzie tutaj nie o „widzimi się“ naszych nietykalnych kolei—ale o rzecz stokroć ważniejszą, bo o bezpieczeństwo *publiczne*, przeto dzisiejsza obsługa zwrotnic, jak najrychlej zreformowaną być winna. Zanim atoli powiemy jak ma być w przyszłości, musimy przedewszystkiem zobaczyć jak jest obecnie.

Czynność obsługującego „weksel“ czyli tak zwanego „zwrotniczego“ jest bardzo prostą. Według obowiązującej instrukcji, zwrotniczy ma „oddane sobie zwrotnice utrzymywać ciągle w należytym porządku i czystości, a w tym celu nie wolno mu zaniedbywać smarowania tychże (zwrotnic) w częściach ruchomych“ ect.

Nadto zwrotniczy otrzymawszy wiadomość o wyszłym z poprzedniej stacji pociągu, stanąć powinien na swojem stanowisku i nie opuszczać takowego do czasu nadejścia pociągu do stacji, mając ciągle na oku sygnały (optyczne) i bacząc czy takowe nie ulegną zmianie etc.

Jak więc widzimy do spełnienia obowiązków zwrotniczego nie potrzeba ani zbyt rozwiniętej inteligencji, ani też szczególniejszych jakichś zdolności.

Z tem wszystkiem jednak, ktokolwiek był świadkiem smutnych wydarzeń spowodowanych niczem więcej jak tylko niedołężną obsługą zwrotnic, ten przyzna niewątpliwie, że zwrotnicy taki jest rzeczy można panem życia i śmierci całych setek podróżujących osób, bo w jego ręku bezpieczeństwo pociągu spoczywało tu głównie. Tym więc znowu sposobem, zgodzić się wypadnie, że zwrotniczy jest figurą (!) ważną, czyli, że do pełnienia funkcji tegoż, powinni być przyjmowani *wyłącznie* ludzie, jeżeli nie już inteligentniejsi, to w każdym razie bezwarunkowo: *trzeźwi, przytomni, pilni, sumienni, akuratni i pojmujący wreszcie ważność poruczonego sobie obowiązku* w najściślejszem tego słowa znaczeniu.

Czy *tacy* „zwrotniczowie“ są dzisiaj? Nie, a przynajmniej rzadko kiedy być mogą—bo służbista z podobnemi przymiotami—musi być dobrze płatnym, gdy tymczasem o ile wiemy obecna płaca zwrotniczych nie wynosi więcej nad *dziesięć* do *dwunastu* rubli miesięcznie.

Czy więc przy pensji podobnej choćby zresztą człowiek najlepszych chęci może się wyłącznie oddać obowiązkom służbowym i przejąć się ich ważnością? Także *nie*, bo on zamiast „pilnego baczenia“ na zwrotnicę, *baczyć* musi przedewszystkiem, aby jego żona i dzieci—nie pomarły z głodu.

Dawniej gdy zwrotniczym przysługiwało wyłącznie od wojska garnęły się tu nawet i inteligentniejsze jednostki, dziś jednak o posadę zwrotniczego nie myśli się ubiegać choćby najzwyczajniejszy, byle trzeźwy i pracowity parobek wiedząc dobrze, że i u prostego gospodarza—chłopka—praca jego lepiej nierównie zapłaconą zostanie.

Lecz idzmy dalej.

Ponieważ obsługa zwrotnic jest ważną, potrzeba więc aby takowa była podzieloną w sposób nie przeciążający wyp[...]iających obsługę tę jednostek.

Tymczasem [...] naszych drogach żelaznych praktykuje się zwycz[...] że zarówno w dzień jak i w nocy obsługuje 4 albo 5 zwrotnic jedno i to samo indywiduum, a znamy nawet stacje, na których obsługa pięćdziesięciu kilku zwrotnic—dopełnianą jest przez dziesięciu aż (!) czy dwuuastu zwrotniczych.

Pytamy się więc prostej choćby logiki czy sama bezsenność, przy wyczerpaniu sił obsługującego zwrotnice nie może, nie musi raczej, powodować łatwych bardzo z jego strony pomyłek?

Wreszcie ważnym jest bardzo i zwierzchniczy nadzór—nad obsługą wekslową.

Dziś co prawda Zawiadowcy Stacji obowiązani są przed każdem przyjściem pociągu, przekonać się na miejscu, czy weksle są w porządku, oględziny te jednak pomagają niewiele więcej jak umarłemu kadzidło. Zawiadowca przybywszy do wekslu, może zastać takowy ustawionym właściwie, gdy tymczasem (a zdarza się to często) zwrotniczy, już to przez nierozwagę, już to przez zapomnienie chwilowe, już wreszcie zmieszany nagłem zbliżeniem się pociągu palnie znów... bąka...!

Summując więc to cośmy o dzisiejszej obsłudze zwrotnic powiedzieli—wypadnie nam poważne zarządy, pewnych dróg żelaznych—uprzejmie prosić:

1) aby obsługujący zwrotnice, byli lepiej wynagradzani i aby tym sposobem na posady zwrotniczych dostawać się mogli ludzie odpowiedniejsi, służbiści, że tak powiemy pedantyczni.

2) aby służba obok powiększenia personału zwrotniczych rozdzieloną została na *dzienną* i *nocną* i aby tym sposobem zwrotnice *przez sen*, nastawiane nie były i

3) aby zwrotnica przed każdem przyjściem pociągu niezależnie od obejrzenia przez Zawiadowcę Stacji były nadto (jak się to już i obecnie w niektórych tylko razach praktykuje) przez tegoż lub jego pomocnika *zamykane*, na umyślnie w tym celu zastosowane kłódki.

Że zaś prośba nasza nie jest ani fantastycznym wymysłem dziennikarskim, ani... (uchowaj Boże) zamachem na kolejowy autorytet, ale że przeciwnie prośba ta jest tylko głosem wołającym...: o *bezpieczeństwo publiczne*, przeto nie wątpimy, że Zarządy naszych kolei—choćby przy... zachęcie ze strony właściwych władz wyższych—wziąść do serce ją zechcą.

Czy zaś nadzieja ta nasza sprawdzi się zaraz czy też po kilkudziesięciu dopiero „z powodu złego nastawienia zwrotnic“ zaszłych wypadkach? ha... czekajmy cierpliwie...

—*K*— I znowu wzniosła się na cmentarzu Powązkowskim nowa mogiła, kryjąca w sobie zdruzgotane naczynie talentu i szlachetności. Wczoraj o godzinie 3ej po południu odbył się z kościoła Sgo Krzyża, pogrzeb Wojciecha Grochowskiego, zmarłego w dniu 11 b. m.

Grochowski urodził się w r. 1823 pod skromnym dachem wsi Tchórzew-Plewki w Siedleckiem, i tamże w stronach Podlasia odbywał nauki gimnazjalne w lukowskiej szkole pijarskiej, pamiętnej wydaniem naturalisty Kluka i filozofa Trętowskiego. Ukształcenie specjalne pobierał na kursach prawnych w Warszawie i na fakultecie prawnym uniwersytetu moskiewskiego, który ukończył w r. 1847. Wrócił wówczas do Warszawy i kierował się na prawnika praktycznego, ale okoliczności pchnęły go znowu we wschodnie strony Cesarstwa, zkąd wrócił dopiero w r. 1863. Zawód prawniczy był już dla niego wtedy stracony; oddał się nauczycielskiemu w szkołach rządowych, i pozostał na tem stanowisku do r. 1872. W ostatnich zaś dwóch latach był współorganizatorem, a następnie inspektorem szkoły technicznej przy kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Obowiązki szkolne, lekcje prywatne, troski codzienne życia, zdrowie zachwiane w przygodach, nie wiele pozostawiały Grochowskiemu swobodnego czasu i swobodnego umysłu do pracy literackiej, zwłaszcza zaś obszerniejszej. Atoli pracował niemało nad dziejami krajowemi i językiem polskim, a owoc tych mozołów składał w licznych artykułach, drukowanych zwłaszcza w „Tygodniku Illustrowanym,“ zawsze źródłowych i wyczerpujących przedmiot, a niekiedy w szczupłych ramach zamykających całkowite monografje. Umiejętnie przerobioną i uzupełnioną przezeń „Historję starożytną“ Zdanowicza, wydała osobno firma Gebethnera i Wolffa. Taż sama firma wkrótce ma wydać oryginalną „Historję Polski,“ napisaną przez Grochowskiego dla młodzieży. Pozostała też w rękopiśmie jego „Geografja powszechna,“ niewątpliwie godna ogłoszenia. Przedziwna czystość i piękność polszczyzny, obok jasności i prostoty wykładu, wycisnęła swe piętno na wszystkich jego pracach. Jeżeli jest prawdą, że styl maluje osobę, prawda ta w całej pełni okazała się na stosunku między stylem a charakterem moralnym zmarłego. Pięknie[j]szej i czystszej duszy, skromniejszego i słodszego nadeń w obcowaniu człowieka, zaiste spotkać nie łatwo.

Grochowski w rodzinnej ustroni miał szczupły kawał gruntu, i po staropolsku cenił go nader wysoko, choć dochód z niego był skromny. Owóż krewni Grochowskiego i ich sąsiedzi, ceniąc jego charakter i wywdzięczając się za zaszczyt jaki z uczonego „profesora“ i „autora“ spływał na okolicę, odpłacali mu się jak mogli, uprawiając bezinteresownie ów spłacheć ziemi i całe plony oddając właścicielowi. Śliczne to świadectwo serdeczności tak jednej jak drugiej strony. Serdeczność też była najwybitniejszą cechą charakteru zmarłego.

Za trumną zarzuconą wieńcami, szedł liczny orszak towarzyszów zawodu literackiego i nauczycielskiego, uczniów, przyjaciół i czcicieli ś. p. Grochowskiego. Lecz gdyby według wyrażenia poety poszli za jego trumną wszyscy, których miłował, pogrzeb byłby „za nazbyt tłumny...“

Wiadomości miejscowe.

═ Pan Henryk Wieniawski dawał wczoraj własny koncert w sali Ratuszowej ze współudziałem brata, pani Dowiakowskiej i pana Filleborna.

Najciekawszą chwilą programatu ułożonego starannie była bezwątpienia Beethovena sonata Kreutzerowska. W wykonaniu tego wielkiego dzieła odbija-

się indywidualność artysty; pan Wieniawski zajmuje się przeważnie szczegółami których wykończenie doprowadzone jest do wszelkiej możliwej doskonałości. Pod względem tej misterności rzeźbienia czwarta warjacja jest prawdziwem arcydziełem. Całość w ten sposób traktowana nie przedstawia owej szerokości stylu którą napotykamy w skrzypkach niemieckiej szkoły, ale interesuje nie mniej artystycznem obrobieniem pojedyńczych momentów i ogólną cechą wyrafinowanej wytworności.

„Fantazja“ na temat z Fausta zręcznie splata motywa opery Gounoda, — szczególniej piosneczka Mefistofelesa sparafrazowana jest z wielkim dowcipem. Kompozycja zresztą dała autorowi sposobność zadziwić słuchaczów zdumiewającą techniką która ujarzmiając obficie nagromadzone trudności prawdziwie cudów dokazywała.

W Legendzie koncertant był lirykiem, jako twórca i wykonawca. Utwór ten skończony pod względem formy i bogaty treścią uczucia, ma wyższą wartość artystyczną, a wykonany przez autora, sprawia tajemnicze jakieś przejmujące wrażenie, z którego nie prędko otrząsnąć się można.

Ceniąc serdeczne przyjęcie publiczności, pan Henryk Wieniawski żegna ją jutro ostatnim koncertem, który odbyć się ma w południe w Salach Redutowych.

W skład części wokalnej, weszły wczoraj kompozycje A. Gomeza, hiszpańskiego maestra, którego op. „Guarany“ usłyszeć mamy odśpiewaną przez artystów włoskich na początku przyszłego miesiąca. Pani Dowiakowska i pan Filleborn zapoznali nas właśnie z duetem z tej opery — a pan Filleborn prócz tego odśpiewał barkorellę z „Salvatora Rosy“ tego samego kompozytora. Nie przesądzając nic o całości „Guarany“ — musimy nadmienić, że to cośmy słyszeli, jest słabą parafrazą motywów Verdi'ego i to motywów najkonwencjonalniejszych — dodamy nadto, że „Salvator Rosa“ nie udał się nawet we Włoszech. Na szczęście pani Dowiakowska wynagrodziła nam ten zawód odśpiewawszy sympatyczną arję z opery „Hunjady Laszlo“ Erkla, pan Filleborn zaś wzruszył do głębi słuchaczów tęsknym śpiewem „Lirnika wioskowego“ Moniuszki.

Pan Józef Wieniawski o wiele urozmaicił koncert brata odegraniem „XII Rapsodji“ Liszta.

= Ze sprawozdania Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu za rok szkolny 1874/75 dowiadujemy się, że następujący studenci złożyli swe rozprawy i nagrodzeni zostali: *a*) Na fakultecie historyczno-filologicznym: *Medalami złotemi*: Józef Gordiewicz student 4go kursu i Włodzimierz Kaczanowski. *Medalem srebrnym*: Józef Pietruczenko z 3go kursu. *Nagrodą pieniężną*: Edward Świecimski, w kwocie rs. 100. *Zaszczycono wzmianką*: Arsenjusza Markiewicza 3go kursu, Mikołaja Kruszewskiego 3go kursu, Józefa Gordiewicza 4go kursu, Feliksa Przybyłowskiego 3go kursu. — *b*) Na fakultecie fizyczno-matematycznym: *Medalem złotym*: Józef Boguski 4go kursu. *Medalami srebrnemi*: Dominik Bartoszewicz, Mikołaj Andruski i Jarosław Zaleski, wszyscy z 4go kursu. *Zaszczytną wzmianką*: Fryderyk Giro z 4go kursu.— *c*) Na fakultecie prawnym: *Medalem srebrnym*: Edmund Krzymuski 4go kursu. *Nagrodą pieniężną po rs. 50*: Dymitr Golenkin 4go kursu, Dymitr Archangielski 3go kursu, Antoni Ispadkiewicz 1go kursu. Oprócz tego, studenci fakultetu prawnego złożyli każdemu wykładającemu od 9 do 20 rozpraw. Z tych bardziej od innych zasługują na uwagę prace następujących studentów: Adama Szymańskiego z 2go kursu, Wiktora Romana, Aleksandra Małachowskiego i Adama Harusiewicza z 4go kursu, Teodora Pawłowskiego 3go kursu, Aleksandra Jegorowa 4go kursu, Michała Lewetskiego, Konstantego Wasiljewa, Oskara Schellera, Piotra Piotrowskiego, Maksymiljana Neufelda, Arkadjusza Landego, z 2go kursu. — *d*) Na fakultecie lekarskim: *Medalami złotemi*: Roman Kowalewski i Dymitr Taraszkiewicz, obadwaj z 5go kursu; (ten ostatni z powodu swej śmierci nie skorzystał z nagrody).

= Piątkowy tygodniowy wieczorek Towarzystwa, odłożony został z dnia wczorajszego na dzisiaj. W wykonaniu starannie ułożonego programu wezmą udział pani Heiberger, pp. Szczepkowski (syn), Michałowski i Wiewiórski.

= Przez pomyłkę zapomniano zamieścić w liczbie Gospodyń i Opiekunek dzisiejszego balu na korzyść ubogich w Resursie Kupieckiej odbyć się mającego, panie: Emilję Lesser i Helenę z Orgelbrandów Gabriel, które na równi z innemi paniami zaproszone zostały i rozprzedaży biletów podjąć się raczyły.

= Jutro o godzinie 1 z południa, w sali redutowej, ostatni, pożegnalny koncert Henryka Wieniawskiego. Program umieszczamy dziś pod właściwę rubryką.

= Straż warszawska nie przestaje być alarmowaną! Wczoraj około godziny 5ej z wieczora dano znać do oddziału Igo z Nalewek, o wybuchłym pożarze przy ulicy Franciszkańskiej. Natychmiast więc wyruszył cały oddział, a przybywszy na miejsce skonstatował, iż w domu Lindnera Pinkusa, pod Nr 1819, na 2m piętrze, od pieca zapaliła się podłoga, a od niej i belki. Po rozebraniu przez toporników pieca i przebiciu na wylot tlącej się podłogi, ogień ugaszono. Oddział przy tem gaszeniu nie brał udziału i powrócił wkrótce do domu.

= Dramat „Angelo Malipieri“, który miał być przedstawionym pierwszy raz w dniu wczorajszym, odłożonym został do poniedziałku z powodu, że okazała się potrzeba zrobienia zeń jeszcze jednej próby. Próba ta generalna odbyła się dzisiaj.

= Edward Lubowski blisko od dwóch miesięcy złożony jest ciężką niemocą. W tych dniach spodziewać się należy przełomu choroby i pomyślnego jej zakończenia.

= Kursująca po mieście pogłoska o samobójstwie p. E. P., a powtórzona we wczorajszym numerze okazuje się mylną.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki niedziela „Hrabina,“ poniedziałek „Angelo Malipieri,“ wtorek „Il Trovatore“ abonament A. Nr 6, środa „Angelo,“ czwartek „Il Teovatore“ abonamet Nr 6, piątek „Angelo Malipieri,“ sobota „Robert Djabeł,“ abonament zawieszony, niedziela „Bogini Walhalli.“

Teatr Rozmaitości: niedziela „Pozytywni,“ wtorek „Febris Aurea“ piątek „Przed ślubem,“ sobota „Niewinni,“ niedziela „Fałszywi Poczciwcy.“

Sale Redutowe: Jutro trzecia maskarada podczas której w Teatrze Wielkim przedstawionym będzie akt 3 baletu p. n. „Córka źle strzeżona,“ a w Teatrze Rozmaitości, komedyjka „Spadochron,“ w przyszłą niedzielę 4 maskarada podczas której w Teatrze Wielkim 3 akt „Pericholi,“ a w Teatrze Rozmaitości „Zięć Pułkownika.“

= Zarząd Drogi Terespolskiej od kilku dni zmienił opłatę od kamieni oddanych do przewozu po tejże drodze. Obecnie za przewóz puda kamieni na jedną wiorstę, pobiera $^1/_{40}$ kop. Dawniejsza zaś opłata wynosiła z puda pół kopiejki, oprócz dodatkowej opłaty ekspedycyjnej.

= W roku bieżącym naprawionym zostanie lewy brzeg Wisły na przestrzeni między wsią Augustówką i Warszawą. Na wykonanie pomienionych robót faszynowych, wyznaczoną jest summa prawie 9,000 rubli.

= Wczoraj po dwutygoduiowej przerwie, otwarte zostały czynności Banku Polskiego.

= W guberni Siedleckiej zostanie zbudowaną wiorsta drogi bitej Chobyłowsko-Włodawskiej oraz w tejże gubernii, w powiecie Włodawskim postawionym zostanie nowy most na Bugu. Na pomienione innowacje przeznaczono przeszło 3,000 rs.

= Znany nasz rolnik, p. Ludwik Górski, umieścił w ostatnim zeszycie „Encyklopedji Rolnictwa“ znakomity artykuł p. t. „Kapitał w rolnictwie“. „Gaz: Warsz:“ rozbiera tę cenną pracę.

= „Gazeta Polska“ donosi, że p. Maurycy Orgelbrand, otworzyć ma drugą księgarnię w naszem mieście.

= Rewizor mięsa w Poznaniu, odkrył w mięsie wieprza przywiezionem z Swarzędza, znaczną ilość trychin. Tak więc groźny wróg pokazuje się przy naszych granicach; należałoby więc nań zwrócić baczną uwagę.

= Podany przez nas fakt porodu w chwili przejechania pociągiem potwierdza w ostatnim numerze „Gazeta Lekarska“. Dziwna, iż rzecz tak dawno rozpatrywana w Towarzystwie lekarskiem, dopiero teraz kilkuwierszową wzmianką w piśmie specjalnem zbytą została.

= „Korespondent Płocki“ donosi, że stacja kolei żel. nadwiślańskiej Mława znajdować się będzie o wiorstę odległości od tego miasta, na gruncie wsi Woli Łomskiej. Tamże będzie komora celna. Materjały do budowy tych gmachów już się przygotowują i zwózka ich rozpoczęta. Dla ułatwienia komunikacji z koleją zbudowaną być ma szosa od miasteczka Szreńska do stacji kolei żel. Mława W blizkości stacji Konopki (o dwie prawie mile za Mławą projektowanem jest założenie cukrowni akcyjnej).

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*— W następstwie ogłoszenia swego, ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że Bal na korzyść ubogich pod opieką tutejszej Instytucji w salonach Resursy Kupieckiej w dniu dzisiejszym dać się mającym, rozpocznie się o godzinie 10 tej wieczorem.

— *(Art. nad.)*. Szanowny panie Redaktorze! Wznosimy pomniki wielkim ludziom, składamy grosz wdowi na stypendja imion ludzi zasługi. Pochowany wczoraj ś. p. Wojciech Grochowski, zasłużony pedagog, pracownik na polu dziejów, człowiek nieposzlakowanej prawości i wielkiej zacności, nie zostawił po sobie żadnego mienia. Zasłużył, ażebyśmy o pięciorgu pozostałych po nim sierotach pamiętali i dopomogli nieszczęśliwej wdowie do ich wychowania. Składam na ten cel w imieniu córki mojej, b. uczennicy zmarłego rs. 10 w przekonaniu, że myśl moja znajdzie w szlachetnych sercach poparcie.

Były współuczeń i wielbiciel cnót obywatelskich zmarłego. Dr. *Levittoux*. (Redakcja nasza na ten sam cel ofiaruje rs. 10.)

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Maniusia rs. 2, Aleks. Budzyński rs. 5 na osady rolne, P. D. L. z Rygi rs. 3 na osady rolne jako karę za niestosowne uniesienie się, L. L. rs. 1, pozostawione kop. 30 w Księgarni Kowaleskiego dla nędzy wyjątkowej; — C. K. złożył rs. 5, a nie rs. 1 dla nędzy jak to mylnie było ogłoszonem.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Adres pod którym należy nadsyłać sztuki konkursowe jest następujący: „Komisja konkursowa —w biurze Rządowej Dyrekcyi Teatrów Warszawskich.

---

† W dniu 17 b. m., to jest w poniedziałek, w kościele Ś-go Andrzeja przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10 z rana, odbędzie się Wotywa żałobna, za duszę ś. p. Anny Jelskiej, zmarłej dnia 23 grudnia 1875 r., na którą zaprasza się Krewnych i Znajomych zmarłej. —658—

† Dnia 17 stycznia, to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Antoniego Żwan, urzędnika z Intendentury, radcy dworu, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odprawi się Nabożeństwo o godzinie 9 i pół, za spokój duszy jego, na które w nieutulonym żalu żona Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —645—

† W dniu 17-ym b. m., jako w dzień Imienin ś. p. Antoniego Bobańskiego, odbędzie się za spokój jego duszy Nabożeństwo o godzinie 10-tej i pół w Kościele Ś-go Jana w kaplicy Pana Jezusa, na które córki zapraszają. —697—

† W dniu 18-tym stycznia r. b., to jest we wtorek o godzinie 8-tej z rana, jako w trzecią rocznicę zgonu ś. p. podpułkownika Zygmunta Bogatki, komisarza Policji Wykonawczej Warszawskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —696—

† W dniu 13-tym stycznia r. b. o godzinie 7-mej wieczorem zakończył życie w wieku lat 61 ś. p. Józef Juljan Mrozowski, Sędzia Pokoju, Kupiec i Obywatel miasta Warszawy. W smutku pogrążeni córki i zięć, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 17-tym b. m. w poniedziałek o godzinie 11-tej w kościele Przemienienia Pańskiego odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok o godzinie 3-ciej po południu z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —695—

† W dniu 12-tym b. m. rozstał się z tym światem, opatrzony ŚŚ. Sakramentami ś. p. Leopold Goździejewski, Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 57. Stroskani: matka i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski, o godzinie 2-giej po południu w dniu 16-tym stycznia, to jest w Niedzielę.

† Ś. p. Józef Smoliński, b. buchhalter handlowy, przeżywszy lat 45 po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu dzisiejszym przeniósł się do wieczności. Pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 17-tym stycznia r. b. o godzinie 2-giej po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —685—

† Ś. p. Elżbieta ze Sterchich Quinche, żona Nauczyciela języka francuzkiego, przeżywszy lat 33, w dniu 14-tym b. m. i roku po długiej i ciężkiej słabości przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-tym stycznia r. b., to jest w poniedziałek o godzinie 2-ej po południu z domu pod Nr 18-ty nowy przy ulicy Leszno, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany odbyć się mające. —686—

† Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w dniu wczorajszym w odprowadzeniu zwłok ś. p. Fryderyka Schultza na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności zaś JX. Leopoldowi Otto za słowa pociechy, któremi tak rzewnie nad grobem zmarłego przemówił, pogrążeni w smutku wdowa i syn serdeczne składają podziękowanie. —699—

— *Zarząd Głównego domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie.*—Zawiadamia, że w niedzielę dnia 4 (16) stycznia r. b., jako w rocznicę śmierci b. p. Felicji z Salingerów Goldstand, niegdy opiekunki 1-szej ochrony Gminy Starozakonnych przy Domu Schronienia istniejącej, oraz synowy jej b. p. Zofii z Horowitzów Goldstand, odprawione będą za spokój ich dusz w miejscowej synagodze te-

goż zakładu, o godzinie 1 z południa, nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zaprasza Krewnych, Przyjaciół i znajomych nieboszczek. —641—

Wiadomości Polityczne.

Przesilenie gabinetowe we Francji zakończyło się pozostaniem wszystkich ministrów na zajmowanych stanowiskach i proklamacją Mac-Mahona do narodu francuzkiego. Proklamacji tej jeszcze nie mamy w całkowitem brzmieniu; streszczenie telegraficzne podaje tylko niektóre, najważniejsze punkta z zasadniczego programatu rządów Mac-Mahonowskich.—Czy znajduje się w proklamacji jakowa wzmianka o obecnym zatargu z powodu polityki wyborczej p. Buffeta? o tem jeszcze telegraficzna osnowa nie objaśnia. W depeszy zakreślone są tylko wielkie strategiczne linje polityki marszałkowskiej. Dają się one wyrazić w następujących zdaniach:

1° Naród francuzki chce porządku i pokoju; senatorowie i deputowani wspólnie z prezydentem dadzą mu porządek i pokój.

2° Wszystkie powyższe trzy czynniki zapewnią również panowanie prawom konstytucyjnym. Rewizja konstytucji nastąpi dopiero po odbyciu uczciwej próby (z republikańską formą rządu).

3° Do urzeczywistnienia konstytucji potrzebna jest polityka zachowawcza, ale przytem szczerze liberalna. Taką politykę zawsze zalecał prezydent.

4° Wszyscy ci, którzy obronę porządku społecznego, szacunek dla prawa, poświęcenie się dla ojczyzny, wynoszą ponad wspomnienia, pragnienia i wymagania stronnicze, zszeregują się naokoło rządu.

5° Potrzeba nie tylko rozbroić tych, którzyby rzeczywiście czynem spokojność publiczną zakłócali, ale i tym odjąć odwagę, którzyby przez rozpowszechnianie doktryn nieprzyjaznych państwu i programatów rewolucyjnych—niepokój o przyszłość kraju wywołać mogli.

6° Marszałek Mac-Mahon nie ubiegał się o władzę, ale ją potrafi wykonywać bez słabości. Liczy na pomoc Bożą i poparcie od narodu.

Proklamacja w powyższych sześciu punktach brzmi dość przyzwoicie i mogła posłużyć w łonie ministerjum za podstawę do przywrócenia silnie już naruszonej jedności. Nie potępiając wyraźnie dążeń monarchicznych, nie wywieszając chorągwi republikańskiej, w niczem jednak nie obraża ani rzeczypospolitej ani republikanów. Dobrze mówi, iż do ustalenia porządku konstytucyjnego, Francja potrzebuje polityki zachowawczej zarazem i liberalnej. Zachowawczość ma jej dać porządek., liberalizm ma jej dać wolność. Naród francuzki dla własnego spokojnego bytu silniej niż każdy inny przywiązać się powinien do porządku, przeświadczyć o potrzebie niewzruszalności pewnych zasad państwowych i społecznych, dobro i pożytek ludzi postawić po nad dobrem i pożytkiem oderwanych idei. Bo tem właśnie naród francuzki przed trybunałem własnego szczęścia grzeszył, że nie umiał ze wzburzonego morza rewolucji do żadnej spokojnej przystani zawinąć, niczego na stałe umiłować, niczego za stałe uznać, niczemu stale służyć. Ta stałość właśnie w wierze i przekonaniach politycznych stanowi treść rozumnie i uczciwie pojętej zachowawczości i bez polityki zachowawczej z tą filozoficzno-dziejową ideą prowadzoną Francja nigdy spokojną i zadowoloną nie będzie.

Punkta czwarty i piąty wywołują na myśl obszerne uwagi i surowe krytyki, gorzkie prawdy dla dzisiejszego rządu. Marszałek każe postawić interes ojczyzny nad interesem stronniczym i osobistym — gdyż jeden z drugim czasem nierozerwalnie się łączy — marszałek wydaje bardzo szczytny szlachetny nakaz patrjotyzmu wewnętrznego, którego dochowanie w sercach o wiele trudniejszem jest dla Francuzów, niżli było obudzenie w sobie uczucia powinnego w latach 1870/1. Bardzo pięknie, ale czy nie sam marszałek właśnie, czy nie otaczający go ministrowie i doradzcy, czy nie te stronnictwa, z któremi marszałek się wiązać solidarnie nie przestał — najwięcej grzeszą wynoszeniem interesu stronniczego nad interes narodu? Naród ma nadaną sobie przez reprezentantów swoich konstytucję republikańską. Konstytucja ta stanowi żywotną formę istnienia jego w państwie zorganizowanem. Kto więc jest przyjacielem narodu i interes jego po nad osobiste pragnienia, wspomnienia i domagania się wynosi — powinien tę formę istnienia narodowego szanować. Jedyną polityką narodową może być tylko ta, która będąc zachowawczą i liberalną, będzie zarazem konstytucyjną i republikańską. Naród b wiem posiada konstytucję, a ta konstytucja zaprowadziła w nim rzeczpospolitą.

Stronnictwem prawdziwie narodowem, szanującem porządek, nie powodującem się wspomnieniami, nie oglądającem się za przeszłością, niepoświęcającem dla niej teraźniejszości stronnictwem istotnie bezinteresownem w znaczeniu, jakie proklamacja wskazuje, może być tylko stronnictwo konstytucyjne czyli stronnictwo rzeczypospolitej zachowawczej. Cały tłum ludzi zajętych sprawami publicznemi Francji, żyjących i myślących politycznie rozpada się właśnie na stronników konstytucji i na jej przeciwników. Z jednej strony przyjaciele konstytucji, z drugiej jej nieprzyjaciele: i oto nowy podział stronnictw od lutego r. z. Daleko właściwszemi od nazw: zachowawczy i liberalny są nazwy: *konstytucyjny i przeciw konstytucyjny*; one bowiem odpowiadają rzeczywistym stosunkom i dają od razu miarę wartości każdego stronnictwa. Marszałek Mac-Mahon na podział ten, na te nazwy, nigdyby się zgodzić nie mógł. Konstytucja nie ma dla niego znaczenia prawa krępującego samowolę i dzielącego ludzi na obozy. Po nad konstytucją stoi *porządek moralny*, w artykułach żadnych wprawdzie nie spisany, ale głęboko wyryty w sercu marszałkowskim.

Poszanowanie dla prawa stanowionego—cnota której Francuzom najwięcej potrzeba—ustępować musi przed czcią dla tego sercowego kodeksu prezydenta rzeczypospolitej. Czy więc wezwanie proklamacji nie do samego marszałka przedewszystkiem się odnosi i czy człowiek ten jest, jak mówią Anglicy, *the right man to the right place*?

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 15 Stycznia, godzina 12 m. 30 z południa.

Wiedeń 14-go.—Wielki wezyr cofnął swoje oświadczenie, iż nie przyjmie uwag mocarstw gwarantujących co do konieczności reform tureckich jako niezgodnych z prawem niezależności Porty. Rosja i Austrja stanowczo zaprotestowały przeciw takiemu oświadczeniu wielkiego wezyra i odmówiły Porcie prawa odrzucenia uwag mających na celu zabezpieczenie pokoju europejskiego. Pogłoski o zamierzonej okupacji pewnych części teritorjum tureckiego są bezzasadne.

Wiedeń 14-go. — Izba panów obradowała nad prawem o klasztorach. Przeciwko prawu przemawiali kardynał Schwarzenberg, opaci Liebach i Helferstorfer oraz hrabia Thun. Po mowie Lichtenfelsa za projektem do prawa i poparciu tegoż przez ministra wyznań izba odrzuciła wniosek opata Liebolta, domagający się przejścia do porządku dziennego; tym sposobem izba panów postanowiła przystąpić do szczegółowej dyskussji nad prawem o klasztorach.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że począwszy od d. 7 (19) b. m. zaprowadzone zostają następujące zmiany w dotychczasowym rozkładzie jazdy:

a) *Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.*

Pociąg kurjerski wychodzący dotychczas z Warszawy o godz. 7 min. 20 rano, wychodzić będzie o godz. 7 rano, i przychodzi do Sosnowic o godz. 3, do Granicy o godz. 2 m. 48 po południu.

W odwrotnym kierunku, pociąg kurjerski, wychodzący dotychczas z Sosnowic o god. 1, z Granicy o godz. 1 m. 10 po południu, wychodzić będzie z Sosnowic o godz. 12 min. 40, z Granicy o godz. 12 m. 55, i przychodzić do Warszawy o godz. 9 wieczorem.

b) *Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.*

Pociąg osobowy wychodzący dotychczas z Warszawy o godz. 6 min. 35, wychodzić będzie o godz. 6 m. 15, i przybędzie do Aleksandrowa o godz. 1 min 5 po południu.

Pociąg kurjerski wychodzący dotychczas z Warszawy o godz. 3 min. 5 po południu, wychodzić będzie z Warszawy o godz. 2 min. 35 po południu, i przybędzie do Aleksandrowa o godz. 8 m. 25.

W odwrotnym kierunku, pociąg kurjerski wychodzący dotychczas z Aleksandrowa o godz. 9 min. 15 rano, wychodzić będzie o godz. 9 rano i przybędzie do Warszawy o godz. 2 min. 45.

Wszystkie inne pociągi, objęte rozkładem jazdy z d. 3 (15) Października 1875 roku, pozostają bez zmiany. — 604—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z dniem 18 lutego (1 marca) r. b., opłata frachtowa od próżnych beczek, okseftów i koszów podniesioną będzie przez przeniesienie pomienionych przedmiotów z klassy II-ej do I ej taryfy miejscowej.

Warszawa, dnia 24 grudnia (5 stycznia) 187⁵/₆ r.

— *Komora Celna Pepłówek*, niniejszem podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 3 lutego (22 stycznia) 1876 roku, odbywać się będzie od godziny 12 w południe do 5-tej wieczorem licytacja w biórze tejże Komory, położonej we wsi Pepłówku, powiatu Mławskiego, gubernji Płockiej, na sprzedaż skonfiskowanych towarów zagranicznych, jako to: jedwabnych, wełnianych, lnianych, bawełnianych i innych w ogóle na 3,209 rs. 9 kop. oszacowanych.

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego w Warszawie.*—Podaje do wiadomości, że dnia 19 stycznia r. b. we środę, o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się w salach Redutowych 62 wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 18 stycznia, od godziny 5 do 7 wieczorem, i we środę d. 19 stycznia od godziny 11 do 1 w południe i od godziny 5 do 8 wieczorem. Po godzinie 8 wydawanie biletów ustaje.

Wejście do sal tak od teatru Wielkiego jak i od teatru Rozmaitości. —678—

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.* Podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w dniu 22 b. m., to jest w sobotę o godzinie 7 wieczorem, odbędą się wybory Reprezentantów w roku 1876 urzędować mających; składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 20 i 21 od godziny 7 do 10 wieczorem, oraz w dniu 22 od godziny 5 do 7 po południu. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza.—Dyrektor, *Jasiński*. Członek Komitetu Sekretarz, *Ostrowski*. 1—3—627—

W dniu 14-ym b. m. w Piątek o godzinie 7 i pół wieczorem, pani H. D. przechodząc ulicą Czystą zemdlała i upadła. Nieznajome osoby pojęły ją i zawiozły do siebie, a następnie powróciwszy do domu, ujrzała się pozbawioną Zegarka i pierścionka ze szmaragdem. Zegarek złoty z dwoma kopertami i literami H. D. Nr 8989. Uprasza się zatem pp. Zegarmistrzów, aby zwrócili uwagę i w razie pojawienia się do sprzedaży, takowy zatrzymali i powiadomili o tem właścicielkę, zamieszkałą, 17 Leszno, mieszkanie 21. —709—1—1

Dla wygody Szanownej Publiczności.

Znana i przez znawców wychwalana **Kuchnia Litewska**, która istniała pod dzwonnicą Ś tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, a później na Potkańskiem przy ulicy Długiej, przeniesioną i połączoną została z Restauracją Warszawską pod 1271 (7) Nowy-Świat, naprzeciw Straży Ogniowej, gdzie Szanowni Amatorowie dostać mogą, nie tylko potraw litewskich, ale i wszystkich innych potraw gorących; na porcje i pół, oraz różnych trunków i napoi, także dla przepędzenia chwil jest Billard nowy, wieczorami zaś uprzyjemnia pobyt miły głos Fortepianu.

Tamże jest **do sprzedania Futro** szopy, **Bufet, Kuchnia angielska** żelazna, oraz na czas karnawału są **Kostjumy i Domina** poszukiwane przez Warszawian i prowincję, którzy przez ten czas licznie odwiedzali zakład i wynajmowali takowe, a to dla tego, że jest wielki onych wybór, bo przeszło 150 garniturów, a wszystko w najlepszym porządku i guście, najgłówniejsze zaś, że cena onych jest najprzystępniejsza jak nigdzie nie praktykuje się, z tem wszystkiem polecam się względom Szanownej Publiczności sługa

A. Teofil KOWALEWSKI.

1—3 — 610 —

Uwiadomienie.

Wielki Wybór Towarów KORALOWYCH,

W przejeździe moim przez Warszawę, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiadam jako to garnitury dla dam, kolie, bransolety, brosze, kolczyki, spinki do włosów, pod szyję, wisiadełka do zegarków, medaljony, krzyżyki, guziki, wszelkiego rodzaju i t. p. wszystko w najrozmaitych kształtach i najdelikatniej wykonane w oprawie złotej lub srebrnej. Sprzedając pomienione towary po cenach najprzystępniejszych, nastręczam sposobność każdemu do taniego nabycia takowych.

Odsprzedający otrzymają stosowny procent.

Z powodu, iż tylko **8 dni** tu zabawię, spodziewam się licznych Szanownych odbiorców.

Zaręczając za towar prawdziwy i doborowy, za dobre wykonanie roboty i mierność w cenach, pozostaję z wysokim szacunkiem **Wilhelm Gritscher** z Tryestu.

Miejsce sprzedaży otwarte od godziny 10 z rana do 4 po południu, **znajduje się w Hotelu Rzymskim** przy ulicy Nowo-Senatorskiej **Nr 30.** - 680 -1-3

BLINY! BLINY!

Cukiernia Kadecza przy rogu Senatorskiej i Podwala.

Począwszy od dnia 6 (18) b. m. wydawane będą **Bliny** od godziny 10 rano do 3 po południu każdodziennie, znane ze swej dobroci oraz i **Pączki**. Przyjmowane będą obstalunki na **Torty, Ciasta, Kremy, Lody i Cukry deserowe.** Z czem poleca się Szanownej Publiczności. —549—1—3

Faon i Sylen

dwie statuy marmurowe po półtora łokcia wysokości każda, dłuta rzeźbiarza Józefa Bone w Rzymie, są do sprzedania za rs. 600, w domu przy ulicy Królewskiej, Nr 9; mieszkanie stróż wskaże. 1—4 — 593 —

---

2 Stancje,

Stajnia na 8 koni i Wozownia od Wielkiej-Nocy za rs. 200.

1 Sklep

z dwoma stancjami i kuchnią na Rezurę. za rs. 189 rocznie, są do najęcia w domu Nr 11 przy ulicy Żórawiej. Wiadomość u Rządcy. —687—1—1

Sala Resursy Obywatelskiej.

W Niedzielę dnia 16 Stycznia 1876 roku.

Piąty Wielki Koncert

Orkiestry, pod dyrekcją **Karola Różalskiego.**

PROGRAM.

CZĘŚĆ I.

1) Polonez uroczysty, R. Adolfa.
2) Nachtgesang A. Jungmana, instrument wał Ph. Farbach.
3) Potpourri z op. „Faust" Ch. Gounoda.
4) Polka „Francaise," K. Różalskiego.

CZĘŚĆ II.

5) Uwertura „Wesoła zabawa," Keller Bella.
6) Allegro z 5-go koncertu Ch. Beriot'a, solo na skrzypcach. wykona pan Wł. Rozbicki.
7. Antrakt z op. „Mignon," Thomasa.
8) Bouquet walc, J. Straussa.

CZĘŚĆ III.

9) Uwertura „Wesołe Kumoszki" Nicolajego.
10) Marzenia na kwartet smyczkowy (1 szy raz) K. Różalskiego.
11) „Jubileusz" mazur, H. Szulca.
12) Rende vous, marsz, Zikowa.

Początek o godzinie 4 i pół —Cena biletu kop. 25.

W przyszłą Niedzielę, **Wielki Koncert Symfoniczny.**

1—1 — 687 —

W Zakładzie Nauki Kroju

Ulica Aleksandrja Nr 14, mieszkania 5,

są do nabycia **FORMY** na **Szuby** i **Kaftany** po kop. 30, (Suknie kroją się podług żurnali, z oszczędnością materji po kop. 60). —18420—5—0



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

udziela LEKCJE TAŃCÓW salonowych u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Numer 20 nowy, na 1-m piętrze. —706—

Dolina Szwajcarska

W Niedzielę dnia 16 Stycznia 1876.

WIELKI KONCERT

ADOLFA SONNENFELD.

1) Uwertura z op. „Pojedynek," Herolda.
2) Chansonettes francais Quadrille, A. Sonnenfelda (1 raz).
3) Fantazja dramatyczna z op. Faust, Ch. Gounoda.
4) Zalotnica," polka mazurka Eibla, (1 raz).
5) Uwertura z op. „Si jetais Roi." Ad. Adama.
6) „Sau facon," polka (nowa) Ad. Sonnenfelda (1 raz)
7) „Resignation," solo na wiolenczelle p. Fitzgenhagea (1 raz).
8) „Musikalischer Bilderbogen," wielkie Potpourri Conradiego.
9) Uwertura z op. „Le Duc d'Olonne," Aubera (1 raz).
10) Aus den Rechtsleben walc (nowe) Ed. Straussa (1 raz).
11) „Meditacje, Ch. Gounoda.
12) Wielki amator, mazur, K. Platera.

(Nr 2, 4, 6, 12 nabyć można w księgarni p. F. Hösicka, ulica Senatorska)

Początek o godz. $4^1/_2$ Cena wejścia 25 kop.

W Niedziele dnia 23 Stycznia 1876 r.

Wielki Koncert.

1—1 — 648 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

w Sobotę dnia 15 Stycznia 1876 r.

MASKARADA

Orkiestra pod dyrekcją

A. Sonnenfelda

Wejście rs. 1 od osoby.

Każdy mężczyzna ma prawo wprowadzić jedną damę bezpłatnie.

Obstalunki na obiady, kolacje. wesela lub bale, przyjmują się w każdej chwili w bufecie w Dolinie Szwajcarskiej.

2—2 — 611 — Restaurator **T. Jasińsk**

TIVOLI.

Dziś w Sobotę dnia 15 Stycznia

Wielki Bal maskowy.

Wejście **kop. 50.** Początek o godzinie 10 wieczór.

Jutro w Niedzielę d. 16 Stycznia, zupełnie nowy program na

KONCERT.

Wejście kop. 20.—Początek o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

—667—1—1 ***W. REINER.***

Upoważniona przez Władzę Edukacyjną

Nauczycielka

przybyła z zagranicy, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż udziela Lekcje konwersacji w języku angielskim i włoskim za nader umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość u W. P. Reichera, Nauczyciela Kaligrafji, ulica Dzielna Nr 14.

S. Rothenstein.

—637—1—3



W Sobotę d. 15 danym będzie

BAL

Przyjacielski,

na Pradze, w Restauracji tak zwanej pod „Nadzieją" Nr 465. wejście od ulicy Szerokiej i Brukowej, na którym orkiestra doborowa grać będzie.—Bufet należycie zaopatrzony.—Wejście kop. 30 i 5 na ubogich.

Reiman.

—520—2—2

Za pozwoleniem Zwierzchności.

W Niedzielę dnia 4 (16) Stycznia 1876 r.

o godzinie 1-ej z południa,

w Salach Redutowych

odbędzie się

Pożegnalny KONCERT

HENRYKA WIENIAWSKIEGO

Solisty-Skrzypka J. C. K. Mości i Professora Królewskiego Konserwatorjum Muzycznego w Brukselli,

ze współudziałem:

Pani Kamilli Kardolińskiej (amatorka).

i Pana Józefa Wieniawskiego,

Program

CZĘŚĆ I.

1. **„Le Trille du Diable,"** sonata na skrzypce — **Tartini.** — wykona pan H. Wieniawski.
2. **Recitativo** i **Arja** z opery „Wesele Figara," — **Mozart.** — odśpiewa Pani K. Kardolińska.
3. **Air Varié** (D minor) na skrzypce. **Vieuxtemps.** wykona p. H. Wieniawski

CZĘŚĆ II.

4. *a)* **Romans** (G major) — **Beethoven.**
   b) **Drugi Polonez** (A major) — **H. Wieniawski.**
   } na skrzypce, wykona pan H. Wieniawski
5. *a)* **Ballada** (As major) **Chopin.**
   b) **Valse Caprice** (z Szuberta: „Soirées de Vienne" A major, — **Liszt** — na fortepian, wykona p. J. Wieniawski
6. *a)* **Wiosna** (pieśń) **Moniuszko.**
   b) **Bolero** z op. „Giovanna di Guzman," — **Verdi** — odśpiewa pani K. Kardolińska.
7. **Duet** na fortepian i skrzypce, złożony z motywów Moniuszki i Werstowskiego. **Bracia Wieniawscy.** wykonają Bracia Wieniawscy.

Towarzyszyć będzie na fortepianie p. Józef Wieniawski.

Fortepian koncertowy Blüthnera ze składu pp. Gebethnera i Wolffa.

Cena miejsc:

Krzesło numerowe w pierwszych rzędach:		Rs. 3 k. 5.
„ „ w następnych	„	Rs. 2 k. 5
„ „ w pozostałych	„	Rs 1 k. 55
Bilet wejścia do sali	. . . .	Rs. 1 k. —
Galerja	. . . .	Rs. — k. 75

Biletów nabyć można w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, w dzień zaś koncertu od godziny 11 z rana w kassie przy wejściu do sali.

WIELKI TEATR.

Dziś: Pocztyljon z Lonjumeau. Jutro: Hrabina.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Fałszywi poczciwcy. Jutro: Pozytywni.

— Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera mieści prócz „Kroniki Zagranicznej"—„Sprawozdanie prywatnego Domu Schronienia Paralityków" mieszczącego się przy ulicy Nowowiejskiej w Warszawie.

Cena okowity z dnia 12 i 13 stycznia.

78%, z akcyzą 7 kop od %.

Hurtow. skład. wiadro — 621 — 624.¹ (z dodatkiem.

Pojedyńcza szynkarska — garniec 207. —208. (2%.

stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 6.4, w południe zimna st. 5 6. Barometr: 966 mm. (Pogoda).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Января 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 10. Sobota. Warszawa d. 3 (15) Stycznia 1876 r.

— Sprawozdanie prywatnego Domu Schronienia Paralityków przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 12/1754 w Warszawie.

W sprawozdaniu za rok 1874 ogłoszonem w pismach publicznych (między innemi w Gazecie Warszawskiej z dnia 3 (15) stycznia 1875 roku Nr 10) wyjaśniono, Schronienie Paralityków powstało i utrzymywane jest staraniem i funduszami osób prywatnych,—że początkowo od nowego roku 1874 pomieszczone było na Tamce pod Nr 35, gdzie utrzymywano cztery kaleki, a od Wielkiej nocy tegoż 1874 roku przeniesionem zostało na ulicę Chmielną pod Nr 6, i tam stopniowo powiększano liczbę kalek, tak, iż od miesiąca Września pedejmowano ich czternaście,—wyjaśniono przy tem główne zasady urządzenia zakładu. Obecnie przedewszystkiem zaznaczyć należy, że instytucja ta przyszła z daru dobroczynnego do posiadania obszernej nieruchomości, złożonej z kilku zabudowań z ogrodem, przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 12/1754, do której po uporządkowaniu i odpowiedniem przekształceniu i urządzeniu pomieszczeń, zakład przeniesionym został w dniu 12 czerwca 1875 r. Obszerniejsze te pomieszczenie dozwoliło rozszerzyć działalność zakładu—jakoż ciągle jest w nim utrzymywanych 25 kalek, którzy przebyli w zakładzie (na Nowej Wsi, a poprzednio przy ulicy Chmielnej) dni instytutowych 7324.

Oprócz zaopatrywania materjalnych potrzeb rzeczonych kalek, jest im udzieloną w zakładzie duchowna obsługa przez kapłana od władzy Archidjecezjalnej, ku temu upoważnionego.

W miarę potrzeby lekarze niosą pomoc kalekom, lecz pomoc ta jest tylko doraźna, lub ogranicza się do lżejszych słabości gdyż w ogólnej zasadzie, do schronienia paralityków nie są przyjmowani kalecy dotknięci idyotyzmem, wielką chorobą, chorobami zaraźliwemi, gorączkowemi, płucnemi, ważnemi chorobami skóry, dla których potrzebna jest dłuższa a tem bardziej ciągła pomoc lekarska. W razie takich wypadków kalecy odsyłani bywają do właściwych szpitali na kuracyę.

Miejscowe gospodarstwo prowadzone jest przez ochmistrzynię pod troskliwym kierunkiem i nieustanną pieczołowitością, trzech Opiekunek, z pomocą osób do zarządu domu Schronienia należących, pod względem administracyi i rachunkowości.

W ciągu roku było dochodu z ofiar i innych wpływów w gotowiźnie rs. 3,369 kop. 50; wydatki wyniosły summę rs. 3,496 kop. 56; tym więc sposobem wydano więcej niż wpłynęło rs. 127 k. 6. Niedobór ten pokryto z niejakiego remanentu pozostałego 1874 r.; wydatki te byłyły jak następuje: Na żywność kalek i służby rs. 1,445 k. 84; opał i światło rs. 199 k. $70\frac{1}{2}$; powiększenie i utrzymanie w należytym stanie effektów jako to: bielizny, odzieży, utensyliów rs. 586 k. 93; skutkiem tego wartość inwentarza stanowi: przedmiotów zakupionych rs. 904 kop. 37; otrzymanych w ofierze rsr. 424 kop. 86; ogółem rs. 1,329 kop. 23. Dalej wydano: Na lekarstwa, pomoc felczerską i t. d. rs. 43 k. $28\frac{1}{2}$; pogrzeby kalek o ile oni sami ani ich rodzina, nieposiadali na to funduszów rs. 17 k. $37\frac{1}{2}$; opłatę komornego od św. Jana 1875 r. z lokalu poprzedniego przy ulicy Chmielnej rs. 165; urządzenie i uporządkowanie budowli i w ogóle całej posessyi przy ulicy Nowowiejskiej rs. 445; wydatki tytułu posessyi jako to: opłatę rat Tow. Kr. m. Warszawy, oraz podatki meldunki i t. d. rs. 178 k. 68; na służbę stałą i posługę chwilową rs. 168 k. $47\frac{1}{2}$; pranie bielizny rs. 48 k. 50; przewiezienie chorych, oraz wszelkich ruchomości z lokalu przy ulicy Chmielnej, jakoteż urządzenie kaplicy i inne potrzeby rs. 197 kop. 77. Z porównania powyższych cyfr, okazuje się między innemi, że żywność jednej osoby w zakładzie kosztuje około 15 kop. na dzień, a całkowity koszt jej utrzymania w ciągu roku wynosi przeszło rsr. 150 mimo to, że już jest własna posessya.

Zarząd Schronienia Paralityków w Warszawie, podając powyższy rezultat działań tej instytucyi za rok 1875 do wiadomości ogółu, liczy w przyszłości podobnie jak dotąd, na pomoc Bożą i serca osób miłosiernych umiejących odczuć los nieszczęśliwy ubogich, tego rodzaju kalectwem dotkniętych, oraz ocenić użyteczność instytucyi, celem utrzymywania onych urządzonej.

Kronika Zagraniczna.

× Podług wykazów biura Statystycznego stanów Zjednoczonych w Waschygthonie, w perjodzie od 1849 do 1874 roku wydobyte złoto stanowiło summę w średniem przecięciu za każdy rok do 50,800,000 dolarów, srebro zaś do 30,300,000 dolar. Największe cyfry padają na lata 1850—1858, w których dochodziło do 70,200,000 dolarów. Największa zaś cyfra była w r. 1873, bo na summę 35,750,000 dolar, Od r. 1858 ilość wydobywanego złota zmniejszała się, a przeciwnie, zwiększała się ilość srebra, tak, iż w r. 1870, ilość wydobywanego złota i srebra zrównała się zupełnie.

× W tych dniach przedstawioną była w Paryżu po raz pierwszy nowa opera Lequoq p. t. „La petite marice.“ Recenzenci odzywają się przychylnie o tej nowości.

× Gazeta „Pungolo“ donosi, iż na cmentarzu w Medyolanie wybudowany został oddzielny pawilon, dla palenia ciał zmarłych. Pierwsze będą spalone jak wnoszą, zwłoki kawalera Alberta Kellera. Przyrząd do tej operacyi stanowi wielki lany cylinder w którym pali się 200 gazowych świateł dających temperaturę 1,000°. Zwłoki jak mówią zamieniają się w popiół w ciągu jednej godziny:

× W Paryżu wprowadzono obecnie w użycie ogrzewane pojazdy do wynajęcia.

× W okolicy Willis, Teas, pewien dzierżawca wyszedł z domu wraz z żoną, pozostawiwszy 11-to letnią córeczkę wraz z młodszemi dziećmi. Najstarsza córka zajęta w drugim pokoju, posłyszała nagle przeraźliwy krzyk najmłodszego 14-to miesięcznego braciszka. Pobiegła przeto ku drzwiom a otworzywszy ujrzała wielką panterę, która w tejże chwili trzymając już w paszczy dziecię, wyskoczyła oknem. Odważna dziewczynka, w mgnieniu oka wyskoczyła również oknem, a biegnąc tuż w ślady pantery przyzywała ratunku. Drapieżne zwierzę przelęknione, przybiegłszy do parkanu otaczającego zabudowanie folwarku, chcąc zapewne z większą łatwością parkan przeskoczyć wypuściło z paszczy dziecko, a samo jednym skokiem przeskoczywszy dość nizki parkan pobiegło ku lasowi. Dziecina cokolwiek tylko była zębami pantery skaleczona.

× „Friend of India“ donosi, że w obecnej porze między mieszkańcami miasta Singapur i jego okolic w Indjach, panuje strach paniczny. Krąży tam wieść jakoby jedna z bogiń—opiekunek owego miasta, znajdująca się zresztą w Audi, rozkazała swym ofiarnikom dostawić jej 400 osób. W takim stanie rzeczy, dzieci nie są wypuszczane na ulicę i z tego powodu szkoły są puste. Rodzice bowiem obawiają się, aby nie chwytano ich dzieci dla dostawienia rzeczonej bogini. „Friend of India“ ubolewa nad podobnymi wypadkami w Indjach.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej* zawiadamia, że opłata taryfowa od kamieni oddanych do przewozu po drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w ciągu roku bieżącego sposobem próby obniżoną została do $\frac{1}{40}$ kop. za pud i wiorstę bez pobierania dodatkowej opłaty ekspedycyjnej, która wynosiła dotychczas $\frac{1}{2}$ kop. od puda, bez względu na odległość przewózki. —501—2—3

Z powodu nadchodzącej pory zabaw i wieczorów tańcujących, pragnę zawiadomić JWW. i WW. Panie, zaszczycające mnie łaskawie kljentellą swą i zaufaniem, że urządziłam zapas tarlatanów zagranicznych i kwiatów na toalety balowe, po cenach najprzystępniejszych, począwszy od rubli 15 do rs. 35, rachując w tem robotę, kwiaty i inne dodatki. Niemniej jak od lat wielu przyjmuję roboty na ubranie wszelkiego rodzaju z powierzanych mi materjałów, dając za rękojmię pośpiechu, akuratności, gustu i dokładności w wykonaniu takowych, sumienną kilkanastoletnią praktykę moją. **Izabella z Siarczyńskich CHŁUSOWICZ.**

Ulica Nowy-Świat Nr 72, dom D-ra Estrejchera. —18738—3—3

Magazyn Strojów damskich
i Fabryka Rękawiczek
B. i W. MICHALSKICH.
przy ulicy Ś to-Krzyzkiej Nr 19.

Poleca: **Domina i Kaptury** do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę.—**Stroje Damskie**, jako też znaczny dobór **Rękawiczek**, a przedewszystkiem białych i jasnych rozmaitej długości. Ceny nizkie, gatunki doborowe. —33—5-6

NAROŻNY PLAC

przy rogu ulicy Smolnej i Alei Jerozolimskiej Nr 2979, w bliskości Nowego-Świata, z trzema frontami i pięknym widokiem na Wisłę, zdatny pod budowlę i mający około 1800 łokci kw. przestrzeni, jest do sprzedania po **trzy ruble** za łokieć kwadr. Wiadomość w kantorze bankiera Stanisława Lessera, przy ulicy Miodowej w domu własnym. —277—2—3

Na wypłatę częściową ratami
SUKNIE I OKRYCIA DAMSKIE
z materjałem
WEDŁUG NAJNOWSZEJ MODY
przygotowują się w pracowni
A. KIELANOWSKIEJ,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 97 nowy, mieszkania Nr 10. Zamówienia wysyłają się na prowincję. Tamże potrzebne są PANNY do szycia, oraz do nauki. 2—3 — 293 —

EKSTRAKT MIĘSNY
KOMPANJI LIEBIGA
ENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE.
Paryż 1867 (2) Havre 1868, Moskwa 1872.
TRZY DYPLOMY HONOROWE:
Amsterdam 1869, Paryż 1872, Wiedeń 1873.
Dyplom „HORS KONKOURS“
Lyon 1827.

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie **w Kantorze Ernesta GAY**, ulica Leszno Nr 6. 22—24 —1479—

PĄCZKI
w Fabryce Cukrów Kozłowskiego,

uskutecznia się od Poniedziałku 27 Grudnia smażenie wybornych **Pączków** i takowe Amatorom polecają się przez cały karnawał. Nowy-Świat Nr 67, 4—6 — 19403 —

SUKNIE BALOWE,

wykonywają się podług najświeższych żurnali paryzkich
Od rs. 12
w pracowni Sukien i Strojów Damskich **Ł. E. Kietlińskiej**, ulica Bielańska Nr 14 pierwsze piętro.

Tamże wykonywają się wszelkie inne roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, po cenach jak najumiarkowańszych. 2—7 — 480 —

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW
F. SPRINGERA,
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1377, nowy 59 we własnym domu.

Poleca się z różnorodnemi gatunkami **Win**, oraz rozmaitemi **Delikatesami.**

Od dnia 13 b. m. otworzone zostały pokoje gościnne, w których wydawać się będą jedzenia tak zimne jak i gorące. 2—3 — 505 —

UWIADOMIENIE.

Przy egzystującym już **Składzie Cukru, Herbaty, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów** ulica Elektoralna Nr 30, pod firmą **S Zięciakiewicz i S-ka** z dniem 1 (13) Stycznia 1876 r, otwartą zostaje **sprzedaż WIN** wszelkich gatunków tak hurtowa jak i detaliczna znanej firmy **SIMON i STECKI** dawniej J. L. FLATAU, które uskuteczniać się będzie po cenach prejskurantu powyższej firmy. Tenże handel poleca oprócz tego **Koniaki, Wódki** zagraniczne i Uladowskie, **Portery i Piwa** angielskie, Piwo Bawarskie w kilku gatunkach z browaru Hermana Junga, oraz **Ryby** astrachańskie, **Sardynki** świeże puszka od 20 kop. **Minogi, Kawior** astrachański. **Oliwę** nicejską, **Bakalje, Śliwki** francuzkie w puszkach i na funty, oraz wiele innych towarów w zakres tego handlu wchodzących. 2—3 — 454 —

Do sprzedania za bardzo tanią cenę
Duży KREDENS,
o trzech kondygnacjach. Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera. 3—0 — 459 —

Bernard Lauterbach
Długa 53
Poleca Szanownej Publiczności
najlepszy zagraniczny węgiel
PO RUBLU I 5 KOPIEJEK
za korzec 240 funt. z odstawą.

Skład Szczotek i Pędzli
FABRYKI
Aleksandra Fejsta.

Adresować proszę: Aleksander Fejst, ulica Senatorska Nr 467 w Warszawie.

Przez miesięcy pięć tymczasowo pomieszczony obok kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, napowrót przeniesiony został na miejsce, w którem od lat dawnych egzystował (dom A. F. Galle, ulica Senatorska w Warszawie).

Nowo ten przekształcony skład, w skutek rozwijających się potrzeb i wymagań, jest tak urządzony i zaopatrzony we wszystkie artykuły w zakres jego wchodzące, że śmiało rzec można, że żaden kraj lepiej zasortowanego i urządzonego Magazynu nie posiada. Wszelkie wyroby jak: 1° Tualetowe, 2° na użytek domowy, 3° na użytek stajenny, 4° na użytek techniczny i rękodzielniczy, stanowią osobny swój dział, i są dla każdego kupującego wielką dogodnością w wyborze żądanych przedmiotów.

Zaszczytne nagrody otrzymane w medalach brązowych, srebrnych i złotych na wystawach międzynarodowych w Warszawie, Petersburgu i Moskwie, Paryżu i Wiedniu, sądzić mi pozwalają, że usiłowania moje w tym kierunku, pozostaną i nadal ogółowi Szanownej Publice nieobojętnemi, albowiem uznanie, jakiem się od lat dawnych szczycę, każą mi się tego spodziewać, obiecując nadal starania o co raz najlepszy wyrób.

Niezależnie od tego założyłem **Wielki Skład** różnorodnych **Słomianek** do wycierania nóg, których ceny są od 15 kop. za sztukę, oraz **Chodników** do wyściełania kantorów, korytarzy i schodów, od 25 k. za łokieć, z czem mam honor polecić się łaskawej Publiczności. **ALEKSANDER FEIST.** —218—3—3

Dom Handlowy
A. Grabowskiego,

Elektoralna Nr 5, otrzymał znowu świeży transport najlepszych tureckich **Śliwek** które odstępuje
Na funty po kop. 1 ½ funt
Na beczki po kop. 10½ funt.
Powideł marmoładowych tureckich
Na funty po kop 24 funt.
Na beczki po kop 23 funt.
2—3 — 516 —

Pracownia Sukien Damskich
Heleny Trawińskiej
przy ulicy Mazowieckiej Nr 2, na 1 em piętrze

Przyjmuje wszelkie obstalunki od **najskromniejszych kostjumów do najwykwintniejszych Sukien balowych** i te podług najświeższych modeli, gustownie i szybko wykończa, po cenach bardzo przystępnych. Tamże dostać można gotowych ubiorów dziecinnych. 2 2 — 482 —

KAPŁONY
Rostowskie tuczone
otrzymuje stale
Handel braci Wróbel,
i takowe poleca.
14—0 —18368 —



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie świeże,
otrzymał Skład
A. Stępkowskiego.
—18734—12—0

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport
Cementu Portland Angiel. Robins et Comp. w Londynie.
Cegły i Gliny ogniotrwałej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 37—0 — 3325 —

Fabryka Kapeluszy Męzkich
oraz
Magazyn Damskich Strojów
W. Gorczyckiego,
róg ulic **Wierzbowej i Niecałej** Nr 614c.

POLECA:
Kapelusze składane z Fabr. Aleksandre w Paryżu.
Kapelusze Cylindry po zniżonych cenach, w fasonach na rok 1876.
Kapelusze Damskie futrem obkładane i inne podług modeli P. Esther Barbier.
Pióra fantazyjne. Kapelusze Dziecinne i Krawaty Paryzkie. —19003-6 6

Lekcje Tańca
udzielam, rynek Staro-Miejski, Nr 16 nowy **Karol Minakowski,** Artysta Baletu. 3—3 — 19344 —

FABRYKA POSADZEK i FORNIROW
„ZWIERZYNIEC“
pod Zamościem
W DOBRACH ORDYNACJI ZAMOYSKIEJ.

Wyrabia posadzki wszelkiego gatunku, tak masywne przemianowe jak i fornirowane, w różnych deseniach z drzewa wygotowanego parą i wysuszonego przy 70 stopniach R-ra.

Rozszerzywszy obecnie swą działalność, jest w możności przyjmować znaczniejsze zamówienia.

Składy Fabryki znajdują się w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472 i w Zwierzyńcu pod Zamościem w guberaji Lubelskiej.

Tamże w Zwierzyńcu jest do sprzedania znaczny zapas materjałów z drzewa twardego i miękkiego, różnego gatunku tarcic, bali, łat, listewek, fornirów dębowych ¼ cala grubości, i gontów jodłowych maszynowych.

W tychże dobrach w Fabryce „Łasochy“ pod Tomaszowem, wyrabiają się i sprzedają gonty maszynowe jodłowe i klepki do beczek cukrowych.

Wiadomość powziąść można w Kancellarji Hr. Ordynata Zamoyskiego, ulica Senatorska Nr 472, wejście od Kościoła Ś-go Antoniego, od godz. 9 rano do 2 po południu. 15—30 — 17749 —

KSIĘGARNIA
Adolfa Kowalskiego

Nowy-Świat Nr 39,
otrzymała transport

OPER

do śpiewu i na fortepian, w tanich angielskich edycjach; między innemi nowsze Opery Ofenbacha, Wagnera, Tannhäuser i Lohengrin etc. —570—1—2

Nakładem Księgarni
Celsa Lewickiego

świeżo wyszła powieść Jana Zachariasiewicza

OMANKA

Cena rs 1.

W tejże Księgarni są do nabycia:

Kalendarz Petersburski P. Patkowskiego z mapą Rossji kop. 35.
Dziennik Nowy Kalendarz, także z mapą Rossji kop 65
Cechy trzydziestu homeopatycznych lekarstw Millera kop. 75
Tablica symboliczna dziejów Stanów Zjednoczonych Ameryki rs 3 kop 60.
—572—1—3

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych
Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krak Przedmieście Nr 71 nowy

wyszły następujące tańce:

Bertin Ant. Fanny. Polka kop. 15.
Brauman Wł. Lewandowski. Mazur k. 22½
— Romana Popiel, Polka Mazurka (z fotografią) kop. 30.
Chojnacki H. Oberek z nad Wisły kop. 22½
Doppler. Les Marquisses. Polka du ballet
— La Déese de Valhalla kop. 22½.
Fahrbach Marche comique kop. 22½.
Godfrey. La Murska Valse kop. 45
Gruner Adolph. Op. 25. Victoire, polka k. 30.
— Op. 55. Hoche-queue Polka tremblante kop. 22½.
Op. 156. Souvenir de Dobosna. Mazurka kop. 22½
Hertz T. Wystawa Wiedeńska Galop. k. 22½.
Hervé. Marguerite. Polka troteuse sur les motives du Petit Faust boufe kop. 22½.
Kaliszanin. Mazur kop. 22½
Lecocq Ch. Valse de l'opéra La fille de M me Angot kop. 30
Lewandowski L. Kumeczka Polka kop. 15.
— Słowianin Mazur kop. 15
— (M). Łęczycanin Mazur k. 15
Łodwigowski E. I. Tęgi chłopak Mazur kop. 22½.
Murillo W. Wdzięk i dźwięk Polka Trotteuse kop. 22½
Orda N. Le passé et l'avenir. Mazur k. 45.
Oser J. Krach. Polka française kop. 22½
Rosenzweig W. L. Cliquot Polka dedié à Miss Davies, (z fotografią) kop. 30.
Suppe. Valse sur „le Paysan et le Poëte" kop. 15.
Syrewicz X. Caroseli Polka (z fotografią) kop. 30.
Szulc H. Słowianka Polka kop 22½
Tatarkiewicz Jan. Capricieuse Polka mazurka kop. 22½
Witkowski J. Lanciére Polka ułanka kopiejek 22½. —498—1—10

NOWE TAŃCE
na Karnawał 1876 rok,
Nakładem Składu Nut
Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr 4.

wyszły:

Hertz. Miljonerka polka kop. 22½.
Lewandowski L. Żyć nie umierać, mazur kop. 22½.
— Fliege, polka kop. 22½.
— Żal-j żeś nie był, mazur kop, 22½.
— Zalotna, polka-mazurka (frotteuse, kopiejek 22½
— Z Humorem, galop kop. 22½
— W dobrym Tonie, kontredanse kop. 30

pod prassą:

Lewandowski. Ot tak sobie mazur, 22½.
— Na czasie, Polka, kop. 22½.
Nakładem tegoż składu wyszedł:
Herbowski M. Chante toujours. Walc salonowy, ofiarowany Pani Helenie Modrzejewskiej, kop. 30.

Wszystkie powyższe nuty do nabycia w znaczniejszych Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. —500—1—4

Dzieło **F. W. Fabera,** pod tytułem:

KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku, za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.
—569—1—6

Cena **rs. 3 kop. 60,** zniżona na **rs. Jeden.**
TWORY J. D. MINASIEWICZA.
Tom IV na pysznym welinie, edycja ozdobna, **Lipsk.** Na przesyłkę załącza się kop. 30.
Jan Breslauer, Księgarz, ulica Miodowa Nr 489. —445—2—3

Ktoby miał **do zbycia** egzemplarz powieści J. I. Kraszewskiego p. t.:

„Hrabina Kosel,"

raczy się zgłosić do
Czytelni Jana Jeleńskiego,
Nowy Świat Nr 4, a otrzyma cenę **Księgarską.** —677—1—1

Jana Jaworskiego
Kalendarz Illustrowany
na rok 1876,

wyszedł z druku nakładem **Jana Noskowskiego** i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych, oraz w kantorze Drukarni wydawcy przy ulicy **Mazowieckiej Nr. 11.** —183—2—6

Rodowita Niemka,

posiadająca patent. życzy sobie udzielać lekcje na godziny u siebie w domu i po za domem.—Tamże potrzebna jest **Francuzka** do konwersacji na godziny. Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 31, mieszkania 2.
—561—1—3

NIEMKA

język francuzki znająca, wdowa po prawniku, poszukuje miejsca zastępczyni pani domu, do towarzystwa, matkowania pannom dorosłym, opiekowania się dziećmi i t. p. Łaskawe oferty przyjmuje Redakcja niniejszego pisma pod adressem M. H. O. —622—1—1

Do sprzedania:

Mufka i Kołnierz szopowy, nowe, rs. 9; **Piesek** 8 miesięczny z charcików angielskich, zwanych jedwabnemi, maleńki rs. 10. Długa wprost więzienia Nr 53, w Dystrybucji. —629—1—1

Potrzebną jest

OSOBA

z wyższem wykształceniem, posiadająca język niemiecki i francuzki do wykładu nauk dzieciom, na demi place. Wiadomość u właściciela domu Nr 60, ulica Chłodna.
—594—1—1

Professor Gimnazjum

przygotowuje uczniów i uczennice do **Szkół Gimnazjalnych.** Adressa proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. T. Nr 6. —393—1—1

Student Uniwersytetu,

potrzebnym jest jako korrepetytor miejscowy do pomocy uczniom czterech klass niższych w przedmiotach filologicznych. Wiadomość: ulica Obożna Nr 3, mieszkania 1.
—495—1—3

OSOBA

mogąca udzielać **lekcje na własnym fortepianie** w godzinach późnych wieczornych, młodemu człowiekowi, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera pod literami Z. Z.
—560—1—1

Potrzebne są

Panny,

umiejące szyć dobrze rękawiczki na maszynie za dobrem wynagrodzeniem Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 7, mieszkania Nr 3, na 1-em piętrze. —663—1—3

Guwerner Niemiec

upoważniony do uczenia, zechce zgłosić się na **Nowolipki** Nr 6 nowy, 1 e piętro.
—662—1—3

Potrzebną jest do administrowania Kawiarnią

OSOBA,

z małą kaucją, znająca się na wypieku ciasta, która już prowadziła podobny zakład lub była w takowym.—Tamże **Sklepik** do najęcia stosowny dla felczera i **Sklepik Wiktuałów** do odstąpienia, oba kroków kilka od ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Dystrybucji, Podwal Nr 7, do 10 z rana.
—666—1—3

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 13 (25) Stycznia r. b., odbędzie się w Zarządzie Policyjnym miasta Brześć Litewski, licytacja na sprzedaż **1404** pudów i **5** funtów papieru pochodzącego ze zniszczonych akt dawnych czasów, a zachowanych w Archiwum w Brześciu Litewskim przy Magazynie Żywności Nr 2.

Papier mający się sprzedać podzielony będzie na 8 partji (pierwsze sześć po dwieście pudów, siódma dziewięćdziesiąt sześć pudów i 20 funtów), i ósma sto siedm pudów 25 funtów). Każdy kupujący taką tylko ilość partji może licytować, jaka jest wymienioną, z warunkiem jeżeli do licytacji złoży odpowiednią ilość pieniędzy na kaucję, która stanowić ma: na pierwsze sześć partji po rubli sr. dwadzieścia, na siódmą dziewięć rubli rs. siedmdziesiąt kopiejek na ósmą ośm rubli dziesięć kopiejek.

Kaucje rzeczone zaraz po licytacji winny być uzupełnione do 10% przez osoby dające wyższe ceny. a to w stosunku rzeczonego procentu do cen przez nich wyżej zadeklarowanych.

Deklaracje o dozwolenie licytowania (z dołączeniem kaucji) tak zapieczętowane, jak i osób pragnących osobiście przyjąć udział w licytacji, powinny być przysłane lub podane do Zarządu Policyjnego w Brześciu Litewskim nie później, jak na godzinę 11 przed południem w dniu licytacji. Po rzeczonym terminie deklaracje przyjęte nie będą.

Szczegółowe warunki licytacji, życzący sobie mogą takowe odczytywać codziennie w Zarządzie Policyjnym w Brześciu Litewskim, oraz w Zarządzie Okręgowym Intendentury w Warszawie, od godziny 10 z rana do 3 z południa, i zarazem obejrzeć w Archiwum w Brześciu Litewskim, przy Magazynie Żywności Nr 2, mający się wyprzedać papier.
1—1 — 417 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **8—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kazmiru ang. od rs. **16—22**. Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**: Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki mezkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**, Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**. Bluzy do konnej jazdy, od rs **5 kop. 50** do rs. **8 kop 50**; Dziecinne palta od rs **9—13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs **6 k. 50** do rs. **7 k. 50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9 k. 50** do rs. **11 k. 50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs **5 k. 50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs **6 k. 50—7**; Kamizelki aksamitne po rs. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs **4 kop. 50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3 kop. 50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4 kop. 50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8 kop. 50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**
vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego 1—0—557—

PIERWSZY NOWO-OTWORZONY
MAGAZYN POŚCIELI
LUDWIKA WEBER'A
Z WIEDNIA

przy ulicy Królewskiej Nr 1, (dawniej dom Bayera)

Poleca na składzie znajdujące się i z największą elegancją wykończone watowo pikowane **Kołdry**: Atłasowe, Jedwabne, Tybetowe, Kazimierowe etc. Tudzież: **Plumeaux,** Elastyczne wkłady do łóżek, materace i sienniki, poduszki z włosem, z pierzem i puchem, jako też i gumowe napełnione powietrzem, oraz Łóżka Łóżeczka i Kołyski żelazne zagraniczne. Wszystko po cenach możliwie przystępnych.

Nadmienia się przy tem, że żadna konkurencja nie jest w możności wytrzymać z nami, tak co do materjału jak i co do elegancji ,w wykończonej robocie.

Kołdry od Rsr. 4 kop. 50 i wyżej

Przyjmują się też zamówienia na przerabianie, jako też i na nowe roboty tak **Kołder** jak i **Materaców.** —601— 1 6

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH
IGNACEGO ZAWISZEWSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 52.

Sprzedaje **znane z dobroci** Węgle kamienne **z kopalni FLORA,** korzec po rs. 1, z natychmiastową odstawą.

Zamówienia przyjmują się w **Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego,** przy ulicy Czystej Nr 6, oraz **na miejscu;** Nowy-Świat, Numer 52. 1—6 — 000 —

Człowiek Młody,
poszukuje zajęcia w jakiemkolwiek rodzaju na przychodniego bez życia, za umiarkowanem wynagrodzeniem, z dobremi świadectwami. Łaskawi interesanci raczą przesłać swe adressa pod Nr 18 domu, przy ulicy Browarnej, mieszkania Nr 42, w oficynie na 2-m piętrze. —634—1—3

Mam zaszczyt uwiadomić Sz. Publiczność, że przy ulicy Pańskiej, w domu pod Nr 10 mieszkania 5, na 1-m piętrze przyjmuję **do szycia bieliznę** damską, męzką i dziecinną, po cenie umiarkowanej, oraz **wszelkie obrąbianie,** po groszu od łokcia.
—640—1 2 **I. Jaroszewska.**

Francuzka

rodowita Paryżanka, Izraelitka, posiadająca upoważnienie, mówiąca poprawnie wybornym akcentem, poszukuje w Warszawie miejsca za pośrednictwem biura **Kamilli Mierkowskiej,** ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Tamże są Bony Francuzki, Szwajcarki, Angielki i Nauczycielki Polki.
—566—1—2

Walenty Grabowski, krawiec damski, mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr 42, naprzeciwko apteki Kepego, na 2 piętrze od frontu, podejmuje się wszelkich ubiorów damskich podług żurnali, to jest: sukien, kaftaników, salopy futrem podszywam na czas umówiony za bardzo przystępną cenę, kraję i fastryguję, która dama życzy w domu zrobić, uczę kroju, miary brania w przeciągu miesiąca i biorę Panny do nauki podług umowy, a za naukę spodziewam się, że mnie panie podziękują. —669—1—3

MŁODY CZŁOWIEK,
który ukończył kompletnie naukę szewctwa i prowadził już na swą rękę magazyn, zwinąwszy go obecnie, poszukuje zaraz miejsca stałego do sklepu jako bredmajster. Przytem posiada gruntownie język polski, ruski i początki niemieckiego i francuzkiego. Uprzejmie uprasza się o pozostawienie adresu w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. Z.
—401—4—6

Były Dzierżawca znacznych Dóbr, gruntownie obeznany z gospodarstwem Rolnem i przemysłowem, oraz z Hutnictwem i Gurnictwem, dotknięty pożarem, życzy sobie wejść w obowiązki w Królestwie lub Cesarstwie

na Administratora lub Rządcę dóbr,

albo na Dyrektora, lub zawiadowcę Fabryk żelaznych w każdej chwili. Interesanci pozostawią swe adresa w Kurjerze Warszawskim pod lit. I. Z. —626—1—2

PANNY

do krawieczyzny uzdatnione i podręczne potrzebne są i do nauki zaraz do pani Kirszenstein. Ulica Ś-to Jerska, dom Krapeckiego Nr 24 nowy, mieszkania 33-ci. —638—1—1

NAUCZYCIEL

prywatny, wyższy, upoważniony na wykład języków ruskiego, francuzkiego i niemieckiego daje lekcje zbiorowe w godzinach poobiednich i wieczornych, u siebie w mieszkaniu za przystępną cenę. Krakowskie Przedmieście Nr 61, 1 piętro od frontu. —9—1—6

WIADOMOŚĆ
dla Dzierżawców Bawarji i Restauracji.

W osadzie fabrycznej Żyrardów i Ruda Guzowska, trzecia stacja drogi żelaznej Wiedeńskiej, gdzie oprócz ludności miejscowej, znajduje się kilka tysięcy pracowników fabrycznych, **jest jedyna Restauracja z billardem, ogródkiem, lodownią, zajazdem i t. d.** i gdzie w czasie lata stołują się mieszkające tu na letniem mieszkaniu rodziny. Otóż cały ten zakład, mieszczący się w domu pod „Gwiazdą“, kilkaset kroków od banhofu, jest obecnie do wydzierżawienia od od Wielkiej Nocy, z **korzystnemi dla przedsiębiercy widokami,** za roczną summę rs. 320. Wiadomość bliższa na miejscu. —542—1—2

Pracy-Zajęcia!

Ktoby sobie życzył dać pomieszczenie obowiązkowe Emerytowi w sile wieku, któremu każde zajęcie nie będzie obcem i zgodnością odpowie, takowe z wdzięcznością przyjmie, byleby mieć jakiekolwiek utrzymanie się z sześciorgiem dzieci. Upraszam o pozostawienie adresu, Nowy-Świat Nr 7 nowy, w pracowni obuwia P. Jaszczuk, w oficynie lewej. —676—1—1

Potrzebny jest Ogrodnik,

znający dobrze ogrodnictwo wyrzywne, owocowe i kwiatowe, zaopatrzony w dostateczne dowody kwalifikacyjne. Wiadomość pod Nr. 35 przy ulicy Królewskiej, u dawniejszego Rządcy domu. —624—1—2

MAMKA

młoda, zdrowa z obfitym pokarmem jest u akuszerki pod Nr 4/1322, ulica Ste Krzyska.
—596—2—3

Do sprzedania:

Szezląg nowy, **Kozetka** i dwa **Obrazy** olejne. Leszno Nr 10 nowy, u Tapicera **A. Hincz.** —673—1—1

DWA OBRAZY OLEJNE
wielkie, w ramach pozłacanych, do sprzedania przy ulicy Dzielnej Nr 4, a mieszkania 1, w sieni. — Tamże dowiedzieć się można o

Nauczycielu Buchhalterji.

—49—4—6

O S O B A

władająca biegle językiem francuzkim, może mieć stół i mieszkanie za kilka godzin konwersacji, stosownie do umowy, zgłosić się raczy do sklepu pod Nr 103, plac Zygmunta, do godz. 2. —672—1—1

MAMKA

zdrowa, młoda, że świeżym pokarmem, może zaraz przyjąć miejsce, ulica Solna Nr 9, u Akuszerki. —552—2—2

Rsr. 1,200,

jest do wypożyczenia od 12 stycznia r. b. na nieruchomość, zaraz po Towarzystwie miejskiem. SALOPA królikami podszyta, z której panienka 14-to letnie wyrosła, niemniej KAFTANIK syberynowy, są do sprzedania. Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 4.
—19162—1—3

Małe reperacje obuwia

na poczekaniu, tanio: żylowanie kamaszy i butów po kop. 60, robi na zamówienie: nowe kamasze na 1 podeszwie po rs. 3 k. 40, na 2 podeszwach rs. 4; lakierki rs. 4 k, 20. **Szewc** na rogu Jezuickiej i Starego-Miasta, pod Nrem 69 od tyłu. —656—1—3

Do sprzedania

Półszuba damska na Futrze szopami okładana, do tego mufka szopowa nowa **Rs 25,** algierka męzka na Futrze nowa **Rs 25** na wzrost mały, 2 skóry lisie damskie, oraz rozmaite kawałki Futra, pies prawdziwej rasy duńskiej 3 miesięczny **Rs 10,** duży piesek z rasy pinczerów mały **Rs 3,** misierka męzka barankami podbita **Rs 16** Przejazd Nr 4, róg Długiej, 2 piętro na prawej ręce.
- 628—1—1

Niedźwiadki

w dobrym stanie, pokryte granatowem suknem, ze zdrowej osoby, do sprzedania pod Nrem 1540 (42), przy ulicy Chmielnej wprost pałacu Komory, mieszkania Nr 4
—650—1—3

Futro tumakowe

męzkie, zupełnie nowe, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Elektoralna Nr 5, stróż wskaże. —667—1—2

U Akuszerki Michalczyk,

są pokoje z osobnemi wejściami dla osób spodziewających się słabości, z wszelkiemi wygodami. Ulica Podwal vis à vis Kapitulnej, Nr 12. —644—1—6

Na hypotekę nieruchomości warszawskiej potrzebna summa

Rsr. 6,000.

Wiadomość u Powichrowskiego Patrona Przejazd Nr 13. —595—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie,

w bardzo dobrym stanie i w dobrym miejscu, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Żelaznej pod Nrem 873, nowy 28.
—623—1—3

Do sprzedania

S Z O P Y

wyższego gatunku, prawie nowe za 250 rubli. Żórawia Nr 21 mieszkania Nr 3. —657—1—3

Jest do sprzedania

Dubeltówka

le fosche, przy ulicy Elektoralnej Nr 8 nowy, stróż Aleksander wskaże. Tamże jest do zbycia **Pies polowy.** —642—1—1

Są do wynajęcia

PIANINA,

ulica Twarda Nr 8, wprost Cyrkułu.
—639—1—3



FORTEPIAN

A. Heffera, palisandrowy, mało używany, do sprzedania, Nowolipie Nr 29, mieszkania 5.
—619—1—1



SKŁAD
Materjałów Aptecznych
R. Szymańskiego i E. Krupskiego

W WARSZAWIE,
Nowy-Świat Nr 51 i róg Wareckiej.

Nowo otworzony i starannie zaopatrzony uprzejmie poleca:
wszelkie artykuły apteczne, techniczne i farbiarskie.

Oliwę Nicejską i Prowancką najlepszą.
Trany świeże lekarskie: żółty i biały parowy.
Octy: biały: czerwony i estragonowy.
Soki, Syropy i Etery owocowe.
Sól stołowa śnieżnej białości w oryginalnych beczkach.
Krochmal krajowy i hollenderski.
Glans i Farbki wyborowe do bielizny.
Olejki Perfumy i Wodę Kolońską.
Mydła medyczne i glicerynowe.
Benzynę, Glicerynę i Terpentynę.
Massę do zaprawiania podług.
Sodę, Potaż, Wosk biały i żółty.
Gelatynę białą i kolorową.
Proszek dalmacki i perski.
Oliwę i Smarowidło do maszyn i osi.
Farbę i Massę drukarską. 1—6—654 —

Łóżka żelazne od rs. 5.
Kuchnie naftowe od rs. 2 kop. 50.
Latarnie stajenne niezszone. chroniące od wylania się nafty, po rs. 2 k. 50.
Wanny, Sitzkady, Waterklozety, Kubły, Konewki, Menażki, Bańki do nafty i mleka, **Maszynki** do kawy, herbaty, pewsztyku, zrazów nelsońskich etc.
Noże do sieczkarni, Szrót i Kapiszony.
Naczynia kuchenne i gospodarskie, Narzędzia dla Rzemiosł i rolnictwa.
poleca

Skład Towarów Zelaznych
ALEKSANDRA SKIBA,
Nowy Świat, Nr 70 nowy, wprost Ś-to-Krzyzkiej ulicy.
1—2 — 613 —

CENY
w Składach pod firmą
Braci MŁAWSKICH,
Kantor i Skład Główny, Aleja Jerozolimska Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Za korzec **Węgla** wagi 240 funt. grubego z kop. Śląskich	Rsr. 1	kop. —
„ „ „ „ kostkowego	„ —	„ 95
„ „ „ „ z kopalni Rudolfo	„ —	„ 85
za sążeń **Drzewa** sosnowego gruboszczapowego	„ 13	„ 50
„ „ olszowego	„ 14	„ 50
„ „ brzozowego	„ 16	„ —
za porąbanie	„ 1	„ —

Odstawia w wozach opląbowanych, a mniejszych ilości w wózkach na ten cel urządzonych natychmiast.
—640— 1—6

Nowo-otworzony Magazyn Mebli.



Z najlepszych fabryk zagranicznych i warszawskich przy ulicy Miodowej i Kapitulnej na 1 szem piętrze, wprost kościoła, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **Magazyn** zaopatrzony został w najnowsze i eleganckie fasony **Mebli** orzechowe, mahoniowe, czarne rzeźbione, jak i zwyczajne, w różne **Meble mało używane** garnitury wyściełane, w różnych kolorach rypsem wełnianym, jedwabnym oraz aksamitem, po cenach umiarkowanych, kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie, proszę o łaskawą pamięć: W Magazynie tym jest do sprzedania **Serwis porcelanowy** na 24 osób, może być udzielonym na 12 osób.
1—6 —670— Z uszanowaniem **Wilhelm Seidenbeutel.**



Jest do sprzedania za przystępną cenę **PIANINO** palisandrowe, paryzkiej fabryki, o 7 oktawach, z całym blatem i 4 szprejcami, głos bardzo przyjemny. Wiadomość w pałacu Grabowskiego Nr 3, ulica Miodowa, Rządca wskaże, zastać można rano do 10, po południu o 3. —674—1—1



Fabryka Fortepianów
R. Zirkwitz.

Poleca się doborem fortepianów nowych, koncertowych, krajowych i zagranicznych najnowszej konstrukcji, z bardzo silnym i śpiewnym tonem, **przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i strojenia.** Nowy-Świat Nr 53 nowy, mieszkania 8.—679—1—3

W bliskości Uniwersytetu, Instytutu Muzycznego, ogrodu zwanego Foksal, jest do odnajęcia w każdym czasie

POKÓJ

duży umeblowany, z przedpokojem, przy familji, z osobnym wchodem. Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 32. —649—1—3

S K L E P

przy jednej z głównych ulic Warszawy, jest do odstąpienia z całem urządzeniem wewnętrznem. Wiadomość udzieli Red. Kur. Warsz.
—653—1—6

Różne lokale familijne

z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia każdego czasu, w domu Nr 1726M, róg Wiejskiej i Instytutowej, w cenie od 800 do 2,000 rs. rocznie. Tamże każdego czasu do najęcia
Różne lokale kawalerskie
w cenie od 14 do 30 rubli miesięcznie, zaopatrzone w wodę, wylewy, waterklozety. Wiadomość u miejscowego stróża. —659—1—6

Jest do sprzedania

S K L E P

Korzenny wraz z Dystrybucją i wygodnem mieszkaniem. Ulica Chłodna Nr 40.
—633—1—15

Nagrody rs. 3.

Dnia 13 Stycznia zginął **Pies** czarny duży, 8 miesięczny, miał końce łapek białe i na piersiach biała łatka, rassy z góry Ś-go Bernarda. łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Piwną Nr 33 nowy, mieszkania 10; w przeciwnem zaś razie nieprawy posiadacz do odpowiedzialności powołanym zostanie. —651—1—2

Pies kasztanowaty

Kurladzki, z obrożą stalową, znajduje się za rogatką Ząbkowską, w ogrodzie pod Nrem 5, prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotu kosztów odebrać zechce. —655—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.